

# Słoń, Borderlands

Na bicie Returnersi

słyszałem twoje tracki – masz w chu\* szparek I kwit  
kur\*\* wg. mnie , ty nawet kłamiesz gdy śpisz  
wolałbym nic nie nagrać, niż tak kaleczyć bit  
wiec całuj mój środkowy palec i giń

na ryj wjeżdża dziś ściągnięta hara z płuc  
słońce przesłania ja  
płonące pociski z katapult  
gada bóg śmierci, król pleśni, pan śmierci  
własna matka mi wysłał sms-a „masz z dekle!”

dla mnie jest najważniejsze zabić .. celu  
znowu pocę sie jak hipochondryk w fabryce leków  
śmięciu, od zawsze była dla mnie śmierć w chu\* słodka  
zabijam miłością, tak sie nazywa mój shotgun

co dnia, słyszę to słabe gównno w kółko  
chu\*\* z towim stylistą i twoją wtórna chu\*\* nią  
dzisiaj wysyłam wam sterczenie buzi w czółko kulka  
BDF Reperesen Bermundzki Trójkąd kur\*\*\*

czuje głód  
w prywatny bunkrze ostrzę majk  
w poprzek dróg wciąż pędzę, mów mi Monster Track  
w deszczu kul się rozpływam niczym poltergeist  
przybył król, a to jest moje Borderlands |  
czuje głód  
w prywatny bunkrze ostrzę majk  
w poprzek dróg wciąż pędzę, mów mi Monster Track  
w deszczu kul się rozpływam niczym poltergeist  
przybył król, a to jest moje Borderlands

jestem [ssss] mówią że łeb mam wyprany z emocji  
łakom wrywam struny głosowe przez odbył  
ty sie zmęczyłeś mordo  
po śmierci se pośpisz  
a póki co najlepsza zabawa jest tam gdzie mosh-pit

środek nocy, w blasku ognia lśnią kły  
jak Kuba Rozpruwacz wciągam cie kokoto w głąb mgły  
krok w tył zróbcie wszyscy, mam niezmienny wciąż styl  
który odbierze ci oddech , jakbyś zgarnął front X

są dni, że chciałbym by świat zalał sztorm krwi  
chciałbym bazooką zmienić twój rodzinny dom w pył  
wpięprzam mózgi bezpośrednio z czaszek niczym fon du  
a i tak zostawisz pod spodem komentarz so sweet

Słoń w bit się wbija, jak pierd\* czołg w drzwi  
trafiam bezbłędnie do serc słuchaczy niczym John Weak  
ziom, milcz, naucz się rapować, albo skończ wyc  
bo nie jesteś real, jesteś zwykły small dick

o, niektórzy jebią kurestwem  
pomylili rap i tanią burleskę  
a ty skacz, albo wyjdź, bo na chu\* tu jesteś  
ma cie rozjebac, kiedy wjedzie już refren

czuje głód  
w prywatny bunkrze ostrzę majk  
w poprzek dróg wciąż pędzę, mów mi Monster Track  
w deszczu kul się rozpływam niczym poltergeist

przybył król, a to jest moje Borderlands |  
czuje głód  
w prywatny bunkrze ostrzę mąk  
w poprzek dróg wciąż pędzę, mów mi Monster Track  
w deszczu kul się rozpływam niczym poltergeist  
przybył król, a to jest moje Borderlands